Cena 5 gr.

Ro… II. Wtorek dnia 19 maja 1936 r. Przesyłka pocztowa opłacona ryczałtem. Nr. 116

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową 1.50 zł. — — Cena pojedyńczego numeru 5 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 307.955 — — Redaktor przyjmuje codziennnie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. P. Marji 32. Telefon 22-00. Radomsko, Częstochowska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadesłane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skaśne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe. — — —

Czesi boją się pieśni „Boże coś Polskę".

MOR. OSTRAWA. Władze czechosłowackie zabroniły odśpiewania na nabożeństwie żałobnem za duszę ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, w Karwinie na Śląsku Cieszyńskim pieśni „Boże coś Polskę" oraz odczytania na akademji żałobnej wyjątku z pism Marszałka p. t. „Niewola".

MOR. OSTRAWA. Z polecenia władz skonfiskowany został czeski „Ostrawsky Delnicky Denik" za artykuł p t. „Czy chcecie mieć Saarę na Śląsku Cieszyńskim", w którym autor bierze w obronę ludność polską na Śląsku przed atakami czeskiej prasy szowinistycznej

Niemcy budują drogi strategiczne w Nadrenji.

WIEDEN. Dzienniki tutejsze donoszą o gorączkowej budowie dróg strategicznych w Nadrenji.

Przystąpiono już do prac nad budową pięciu autostrad, które będą przecinać Kolonję i dochodzić do granicy francuskiej. Ponadto zbudowanych będzie 10 szos, które również przechodzić będą przez Kolonję i docierać w różnych punktach do granicy Nadrenji.

Niezależnie od budowy autostrad i szos, ministerstwo komunikacji przystępuje do budowy 4 torowej linji kolejowej wzdłuż Renu od Kolonji do Düsseldorfu.

Blum o swych planach.

PARYZ. Leon Blum przemawiając na wielkiem zgromadzeniu w sali Wagram oświadczył, iż rząd „Frontu Ludowego" nie będzie niestety oparty na tak szerokich podstawach, jak tego pragnęliby socjaliści. Pomimo to, powiedział Blum, jesteśmy zdecydowani w działalności rządowej wykazać tak wielką aktywność jak gdyby komuniści byli u naszego boku.

Program przyszłego rządu będzie dążył do obrony wolności i pokoju, opartego na stopniowem rozbrojeniu i wzajemnej pomocy.

Nowa fala rozruchów w Palestynie.

JEROZOLIMA. W Tel-Aviwie i w Jaffie doszło do nowych rozruchów. Rozpoczęły się one w południe, a w nocy powtórzyły się.

W Jaffie trzech żydów zostało zabitych, a dwóch jest rannych. W Haifie podpalono kilka domów mieszkalnych.

W sobotę wieczorem w przepełnionem publicznością kinie „Edison", położonem w żydowskiej dzielnicy Jerozelimy pod koniec przedstawienia rozległy się strzały rewolwerowe, oddane przez nieznanych sprawców do publiczności. Powstała straszliwa panika, z której sprawcy skorzystali, by zbiec autem nie poznani. 3 żydów zginęło od kul rewolwerowych, a 3 odniosło lekkie rany.

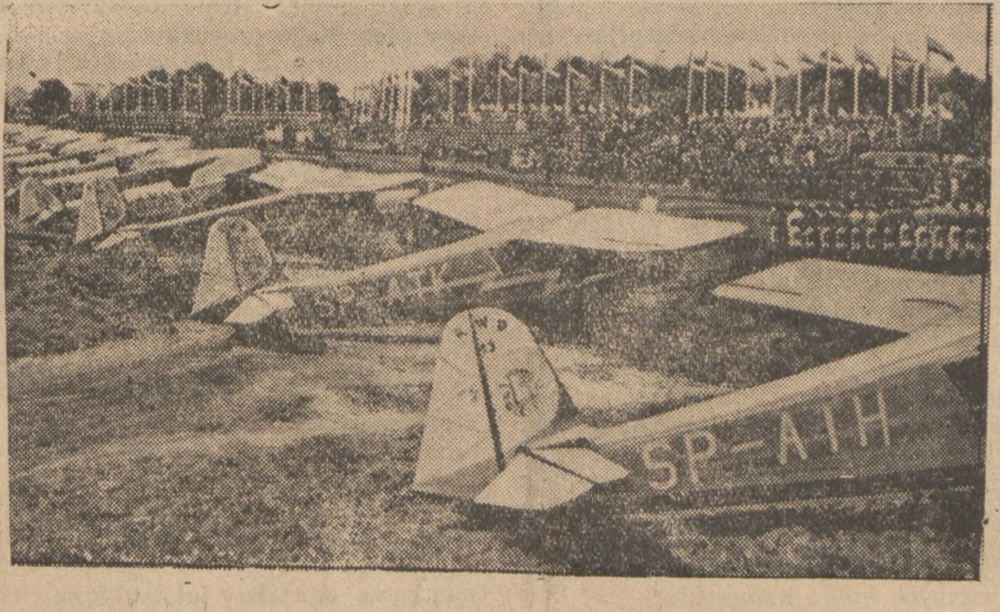
Pogrzeb 3 żydów zabitych podczas rozruchów w Jaffie, odbył się przy udziale kilku tysięcy żydów bez zajść.

Wszystkie sklepy żydowskie na znak żałoby były zamknięte. Sytuacja w dalszym ciągu jest bardzo naprężona. Strajk generalny trwa.

W szeregu innych miejscowości doszło również do starć, które zlokalizowała policja. Są liczni ranni wród arabów i policjanów.

Nagły zgon Tsaldarisa.

ATENY. Były prezes rady ministrów i wódz greckiej partji ludowej Tsaldaris zmarł w nocy na apopleksję. Tsaldaris brał wieczorem udział w posiedzeniu jednej z komisyj parlamentarnych, około północy poszedł spać, a około godz. 1 nastąpił atak kaszlu i w pół godziny później b. premjer Grecji życie zakończył. Pogrzeb Tsaldarisa odbędzie się jutro na koszt państwa.



W obecności Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego odbyła się na lotnisku mokotowskim w Warszawie uroczystość przekazania Armji Polskiej 13 samolotów, ofiarowanych przez korpus podoficerski.

Pomnik Marszałka na górze Zamkowej.

Panoramy w Krakowie i Wilnie.

ŁÓDŹ. — Odbyło się tu nadzwyczajne posiedzenie komendantów kół pułkowych Legjonów, z udziałem prezesa okręgu Zw. Legjonistów oraz prezesa okręgu Zw. Peowiaków.

Celem zebrania była sprawa wzniesienia w Wilnie pomnika Marszałka Piłsudskiego na górze Zamkowej lub Trzy krzyskiej, górującego nad miastem i zwróconego na zachód.

Pozatem zebrani postanowili zwrócić się z apelem do wszystkich malarzy i plastyków polskich, aby we wspólnym i ofiarnym ich wysiłku, powstały w Krakowie i Wilnie dwie wielkie panoramy, przedstawiające: krakowska — wymarsz Legjonów i przekroczenie granicy rosyjskiej, a wileńska zdobycie miasta na Wielkanoc 1919 r.

Rząd konsolidacji.

WARSZAWA. — Na temat nowego Rządu krążą w prasie opozycyjnej najprzeróżniejsze pogłoski, wobec czego stwierdzić należy, że zmiana Rządu i postawienie na jego czele gen. Sładkowskiego jest nie rezultatem jakichś rozgrywek wewnętrznych i walki o władzę w obozie pomajowym, lecz przeciwnie, dowodem konsolidacji tego obozu, w nowym rządzie są bowiem reprezentowane wszystkie jego zasadnicze kierunki. Zadaniem nowego gabinetu ma być przedewszystkiem wzmocnienie warunków obronności kraju, co wobec rozwoju sytuacji na gruncie międzynarodowym jest palącą koniecznością, a na wewnątrz przeprowadzenie konsolidacji politycznej, która przyniesie za sobą konsolidację i poprawę gospodarczą.

Obecność gen. Rydza Smigłego na pierwszej radzie gabinetowej nowego Rządu nadaje mu specjalne znaczenie i jasno stawia stosunek Generalnego Inspektora Sł Zbrojnych do gabinetu gen. Składkowskiego.

Rada gabinetowa z udziałem g. Rydza-Smigłego

WARSZAWA. — Jak już donosiliśmy, w sobotę o godz. 10 ej rano odbyło się na Zamku zaprzysiężenie przez P. Prezydenta Rzplitej nowego Rządu z wyjątkiem ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana, nieobecnego jeszcze wówczas w Warszawie.

Bezpośrednio potem w Prezydjum Rady Ministrów odbyło się posiedzenie rady gabinetowej pod przewodnictwem premjera gen. Sławoj Składkowskiego z udziałem Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. dyw. Edwarda Smigłego -Rydza.

Po zaprzysiężeniu członków Rządu P. Prezydent Rzplitej przyjął na audjencji ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

Negus jedzie do Anglji.

JEROZOLIMA. Rząd brytyjski powiadomił negusa, że nie widzi przeszkód dla jego przyjazdu do Anglji. Wobec tego negus polecił niezwłocznie zakupić bilety okrętowe dla siebie i swego sekretarza.

GENEWA. Stanowiąca własność cesarza abisyńskiego willa nad jeziorem Genewskiem, która miała być sprzedana, jest obecnie doprowadazna pośpiesznie do porządku.

W willi tej zamieszka negus, który postanowił osobiście przybyć do Genewy na czerwcową sesję Rady Ligi Narodów.

Mrozy i śnieżyce w Rosji.

MOSKWA. W całej wschodniej Rosji a zwłaszcza na Uralu, po ciepłej wiosennej pogodzie, nastąpił gwałtowny spadek temperatury, któremu towarzyszą obfite opady śnieżne.

W Niżnym Tagilu na Uralu uruchomiono sanki.

W Stalingradzie (Jekaterynburgu) jeszcze w piątek rano topił się asfalt na jezdni od żaru, a wieczorem termometr spadł nagle z 20 st. do zaledwie 1 stopnia.

W Kazaniu temperatura obniżyła się w ciągu dnia z 22 st. do zera i spadł śnieg. Również na Kaukazie zanotowano ogromny spadek temperatury. Na Ukrainie pada grad i deszcz ze śniegiem.

Olbrzymi przemyt broni.

NOWY JORK. — Aresztowano na granicy Meksyku 4 Kubańczyków, którzy usiłowali przewieźć kontrabandą do Meksyku broń i amunicję na 2.000 osób. Skonfiskowano: 2 000 karabinów, 2 000 bagnetów, 6 małych czołgów, 26 karabinów maszynowych, 60 karabinów automatycznych, 100 litrów gazu trującego, tysiące pocisków i 3.000 granatów ręcznych.

Wartownik zastrzelił oficera inspekcyjnego.

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 23 wartownik 7 go pułku ułanów w Mińsku Mazowieckim zastrzelił wskutek tragicznego nieporozumienia porucznika Henryka Sandbanda.

Por. Sandband, pełniący funkcję oficera inspekcyjnego, wyszedł celem przeprowadzenia inspekcji placówek wartowniczych. Ułan Sikorowski, usłyszawszy szmer, wezwał zbliżającego do zatrzymania się. Por. Sandband nie usłuchał wezwania i padł strzał. Oficer inspekcyjny upadł ciężko ranny i po kilku minutach zmarł.

Zamordowanie sędziego śledczego.

STANISŁAWÓW. W sobotę w nocy dokonano w Stanisławowie strasznej zbrodni, której ofiarą padł sędzia okr. Czesław Hofmokl.

Sędzia Hofmokl wracał przed północą do swego domu na t. zw. sztygarówce, położonej za miastem w pobliżu parku. W pewnej chwili sędzia Hofmokl został znienacka napadnięty przez nieznajomego osobnika, który ugodził go nożem w okolicę serca. Rana była śmiertelna. Mordu dokonał prawdopodobnie z zemsty jakiś zawodowy przestępca.

Z RÓŻNYCH STRON.

— Na prośbę delegacji zarządu głównego LMK. P. Prezydent Rzeczypospolitej objął protektorat nad tegorocznem „Świętem Morza" i równocześnie przyrzekł swój osobisty udział w święcie.

— Prezes Banku Polskiego p. Byrka zgłosił rezygnację z mandatu poselskiego.

— Senat włoski zatwierdził dekrety o suwerenności Włoch nad Abisynją, o utworzeniu cesarstwa i nominacji marszałka Badoglio na wicekróla Abisynji.

— Nowoobrany parlament francuski zbierze się poraz pierwszy 1 czerwca.

— Prezydent Roosevelt podpisał dekret o kredytach wojskowych w sumie 472,450,000 dol. w roku budżetowym, rozpoczynającym się z dn. 1 lipca. Jest to największa suma w historji St. Zjedn. wydatkowana na wojsko podczas pokoju.

— Zmarł w Atenach wskutek ataku serca gen. Paraskevopulos, który był wodzem naczelnym armji greckiej w Małej Azji podczas wojny grecko tureckiej.

— Strajk 10,000 górników w Asturji (Hiszpanja) rozszerza się Wczoraj zastrajkowali górnicy w Langreo. W Calodro od 10 dni strajkujący górnicy nie opuszczają kopalni.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Wtorek 19 maja Krz. dz. Piotra Cdl. P. W
Wschód słońca o g. 3.37. Zachód o g. 19.26

Nocne dyżury aptek.

W nocy z poniedziałku na wtorek III Aleja Narutowicza

W nocy z wtorku na środę: Stary Rynek, Siedmiu Kamienic

Nowy herb miejski Częstochowy. Przed kilku tygodniami pod przewodnictwem wiceprezydenta Henszla odbyło się w Magistracie posiedzenie komisji do spraw kulturalno oświatowych, na którem jednogłośnie wypowiedziano się za przywróceniem historycznego herbu miasta Częstochowy, skasowanego przez władze zaborcze w roku 1813.

W sobotę zaś kolegjum Zarządu Miejskiego pod przewodnictwem prezydenta Motala, w uznaniu słuszności wniosku komisji, postanowiło przywrócić historyczny herb.

Herb ten przedstawia mur obronny z 7 blankami, uwieńczony 2 wieżami. Na jednej z wież widnieje orzeł z rozpostartemi skrzydłami, na drugiej lew.

Hojna ofiara prez. Mackiewicza na biedne dzieci szkół powszechnych. Zarząd Oddziału Grodzkiego Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Częstochowie (Komisja administracyjna) podaje do publicznej wiadomości, że b. prezydent miasta Częstochowy, p. Jan Mackiewicz, przekazał Komisji Administracyjnej przy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Częstochowie kwotę zł. 1,300 (słownie tysiąc trzysta złotych) do podziału po między szkoły powszechne na rzecz biednych dzieci. Pieniądze te zostały przekazazane publicznym szkołom powszechnym na terenie m. Częstochowy, zgodnie z życzeniem p. prezydenta Mackiewicza.

Podając powyższe do wiadomości, zarząd Oddziału Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego na tej drodze składa p. prezydentowi Mackiewiczowi serdeczne podziękowanie.

Zarząd Oddz. Grodz. Z. N. P.
w Częstochowie.

Dowódca częstochowskiej kompanji rezerwy policji. Jak dowiadujemy się, główny komendant P. P. dowódcą stacjonowanej w Częstochowie rezerwowej kompanji policyjnej mianował podkom. Winnickiego, który dotychczas służył w policji na terenie województwa lwowskiego.

Tydzień PCK. w Częstochowie. W dniach od 31 maja do 10 czerwca w Częstochowie dorocznym zwyczajem odbędzie się Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża.

W ub piątek wieczorem w Magistracie pod przewodnictwem starosty Rogowskiego odbyło się zebranie komitetu organizacyjnego Tygodnia, na którem w ogólnym zarysie ustalony został program oraz powołano następujące sekcje: organizacyjną z dyr. Matuszkiewiczem na czele, finansową z dyr. Apanowiczem, imprezową z kom. Serednickim i propagandową z prezesem PCK. dr. Sławińskim na czele.

Na zakończenie Tygodnia, podczas którego odbędzie się szereg imprez dochodowych i propagandowych, w niedzielę 7 czerwca odbędzie się uroczyste nabożeństwo i wielki pochód propagandowy.

„Swięto morza". W związku z uroczystościami „Swięta Morza" w dn. 27, 28 i 29 czerwca r.b. zarząd główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej powołał komitety, mające się zająć organizacją „Swięta Morza" na terenie całej Polski

GŁOSY CZYTELNIKÓW.

Jeszcze o przedszkolach.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę pana Redaktora o umieszczenie kilku słów w swem poczytnem piśmie w sprawie przedszkoli, które są przedmiotem dnia dzisiejszego.

Czytając w prasie od dni kilku różne go rodzaju apele, których mówiąc logicz nie być nie powinno — odwrotnie powinniśmy czytać nawoływania, aby wszyscy rodzice obowiązkowo posyłali swoje dzieci do przedszkoli, które świat naukowy i kulturalny uznał za konieczny i stwierdza, że przedszkola stoją na najwyższym poziomie naukowym.

Nie trzeba być psychologiem, ażeby zdać sobie sprawę z rozwoju psychicznego i fizycznego dziecka. Trzeba tylko trochę obserwacji, a zrozumieć łatwo, że dzieci w tych latach zaczynają pojmować — pojmować to, — co ich otoczenie uczy i to otoczenie wpływa na tych małych ludzi ujemnie. Jeżeli zatem matka idąca do pracy pozostawia dziecko na ulicy to wpływ uliczny zaczyna się przejawiać w dziecku. Jeżeli zaś pozostawi je w domu i zamknie na klucz to w dziecku hamuje się rozwój, dziecko takie zaczyna od ugryzania sobie paznokci. Te dwa małe przykłady powinny wy starczyć aby natychmiast cofnąć niepokojące wieści o zamykaniu przedszkoli, bowiem zrozumieć je może każdy zwykły śmiertelnik, a nie dopiero Ci, których wyposażono w wyższą wiedzę i postawiono na straży rozwoju Kultury i Oświaty.

Apeluję zatem do świata naukowego by łaskawie zechcieli napisać słów kilka w tej tak poważnej sprawie dla społeczeństwa i wypowiedzieli swoje poglądy o wzniosłem i cennem znaczeniu przed szkoli.

Racz przyjąć Panie Redaktorze wyrazy głębokiego szacunku.

Stały czytelnik.

Częstochowa w maju 1936 roku.

Uroczystości harcerskie w Częstochowie.

W sobotę i niedzielę w mieście naszem odbyły się uroczystości harcerskie z okazji 25-lecia istnienia Związku Harcerstwa Polskiego na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Na marginesie tych uroczystości jubileuszowych należy zaznaczyć, że harcerstwo Częstochowy należy do chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego. Zresztą mniej więcej w tym samym czasie, co w Zagłębiu, również i w Częstochowie powstały pierwsze ściśle zakonspirowane przed argusowym wzrokiem władz zaborczych kółka harcerskie.

Kolebką ruchu harcerskiego na terenie Zagłębia Dąbrowskiego była Dąbrowa Górnicza, w której w roku 1907 przy szkole handlowej w Będzinie, oddalonym od Dąbrowy o kilka minut jazdy koleją, zawiązało się dąbrowskie koło wycieczkowe. Była to organizacja zalegalizowana i niezależnie od wypisanych w statucie celów turystycznych, wpajała w młodzież ideały harcerskie. W roku 1910 koło przestało istnieć, na jego zaś gruzach powstało oczywiście nielegalne koło harcerskie.

Uroczystości harcerskie rozpoczęły się capstrzykiem w sobotę o godz. 7-ej wiecz. Na placu im. ministra Bronisława Pierackiego zebrało się około 500 harcerzy w szaro zielonych strojach, ładnie opinających smukłe kształty młodzieńcze i kapeluszach stosowanych.

Przy dźwiękach orkiestry gimn. pań. im. H. Sienkiewicza w zastępstwie dowódcy 7 Dywizji Piechoty przeglądu zebranych dokonał i odebrał raport pułk. dypl. Maczek.

Nazajutrz o godz. 10-ej rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w Bazylice Jasnogórskiej. Celebrował je ks. prefekt Brunon Magott. Na nabożeństwie obecny był dowódca 7 Dywizji Piechoty gen. Gąsiorowski, oraz liczne grono byłych harcerzy. Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego reprezentował harcmistrz Korek z Sosnowca.

Po nabożeństwie na placu Bron. Pierackiego odbyła się defilada, podczas której najstarszy z byłych harcerzy w naszem mieście gen. Gąsiorowski, spe cjalnie uproszony o to przez naczelnictwo Zw. Harc. Pol., w otoczeniu instruktorów harcerskich udekorował odznaką za zasługę p. dyr. Płodowskiego, a pamiątkową odznaką jubileuszową około 30 byłych harcerzy z czasów niepodległościowych. Udekorowani zostali m. in.: senatorowa Zbierska, dyr. Artymiak, mec. Bogobowicz, sędziowie Chawłowski i Niemierko, wicedyrektor Banku Polskiego Wysocki i ławnik Piątkowski. Sam zaś generał Gąsiorowski oraz szef sztabu 7 dywizji mjr. dypl. Słabicki odznaki „za zasługę" i jubileuszowe otrzymali poprzedniego dnia.

W czasie defilady przygrywała orkiestra 27 p.p.

Wieczorem na placu Ogniska Niepodległości im. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbył się apel harcerzy, poległych na polu chwały, a następnie przy świetle rozpalonego ogniska starzy harcerze, komendant miejscowego hufca Czarnołęski, st. sierżant Kudła, sędzia Niemierko itd. opowiadali młodzieży sprawy i dzieje dawno minionych dni, gdy pierwsi harcerze w mroku konspiracji przygotowywali się moralnie i fizycznie do tej wielkiej godziny, która wnet miała wybić na zegarze dziejów, zwiastując narodowi erę długotrwałych walk o niepodległość. W walkach tych harcerze wzięli zaszczytny udział i zdobyli piękną kartę zasługi.

Nasz wysiłek społeczny musi być zwrócony nietylko uczuciowo ku morzu, ale przedewszystkiem w kierunku ofiarności na F.O.M.

Pod hasłem silnej marynarki wojennej obchodzona będzie uroczystość „Święta Morza".

Egzaminy wstępne do miejscowych gimnazjów. Podania chłopców o dopuszczenie do egzaminów wstępnych w czerwcu 1936 r. do klasy I-ej obu miejscowych męskich gimnazjów państwowych przyjmuje kancelarja gim nazjum państwowego im. H. Sienkiewicza; a do klas IV-ej i VIej obu miejsco wych męskich gimnazjów państwowych kancelarja gimn. im. R. Traugutta.

W podaniu zaznaczyć należy, w którem gimnazjum rodzice pragną syna umieścić. Do podania dołączyć należy: metrykę urodzenia, świadectwo lekarskie o powtórnem szczepieniu ospy, 2 nienaklejone fotografje, ostatnie świa dectwo szkolne oraz wpłacić do P.K.O. zł. 10 za przekazem, który otrzymać można w kancelarjach gimnazjów, na rachunek tego gimnazjum, które wyznaczone zostało do przyjmowania podań. Podania przyjmowane będą od 18 do 30 maja w godzinach od 9-ej do 13 ej

Podania o dopuszczenie do egzaminów wstępnych dziewczynek, kandydatek do klasy I-ej państwowego gimnazjum żeńskiego, przyjmuje tylko kancelarja państwowego gimnazjum im. J. Słowackiego.

Załączniki te same.

Ofiara. Dla uczczenia pamięci b.p. Dobry Rozencwejgowej składa na szpital Tow. Dobroczynności dla Żydów zł. 15 Gustawowa Kon.

Z Miejskiego Teatru Kameralnego.

Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek spowodu próby generalnej teatr nieczynny.

W środę premjera oczekiwanej z wielkiem zainteresowaniem niesłychanie interesującej węgierskiej sztuki Bus-Feketego (autora „Trafiki") wesołej komedji z życia wielkomiejskiego p. t. „Pieniądz to nie wszystko". Niesłychanie trudne konstrukcyjnie dekoracje wykonał młody i utalentowany artysta dekorator Jan Rybkowski. Reżyserja Zygmunta Bończy. W głównych rolach: Tomaszewska, Tańska, Stanisławska, Balicki, Kwaskowski, Wybrański, Przeradzki, a pozatem cały zespół artystyczny.

Zespół Eduarda Bianco w Częstochowie. We wtorek, 19 b.m. przybywa do Częstochowy słynny zespół argentyński Eduarda Bianco i wystąpi jedyny raz w sali Straży Ogniowej. Zapowiedź przyjazdu Eduarda Bianco, zwanego „królem tanga" z jego 15 osobowym zespołem wywołała zrozumiałe zainteresowanie w naszem mieście, albowiem słynny ten zespół odniósł w czasie tournée po Europie, a ostatnio w Warszawie niebywałe sukcesy. Tak więc usłyszymy doskonałą muzykę i śpiew, i ujrzymy po mistrzowsku wykonane tańce podbijące serca widzów.

Jak będzie się odżywiać „Wieś Olimpijska"?

Jednem z najważniejszych i najtrudniejszych do rozwiązania zagadnień związanych z Igrzyskami Olimpijskiemi jest zagadnienie odżywiania uczestników w taki sposób, aby uwzględnić ich przyzwaczajenia i upodobania, a przytem utrzymać ich **sprawność fizyczną.**

Każda narodowość ma swoje kuchnie i kucharzy. Północny Lloyd, który objął organizacje, porozumiał się z Komitetami Olimpijskiemi wszystkich kra jów przed ułożeniem planu odżywiania który to plan stanowi podstawę do poczynienia zakupów **środków żywności** dla Wsi Olimpijskiej.

Po rozważeniu wszystkich żądań ułożony został następujący jadłospis:

ŚNIADANIE:

Owoce, owśianka, albo ryż z mlekiem, amerykańskie jarzyny, kawa, herbata, mleko kakao, Ovomaltine; masło, miód marmeladę; jajka według życzenia; chleb, bułki, kanapki, grzanki.

OBIAD:

Zupa albo buljon, mięso, świeże jarzyny, kartofle, zielona sałata; owoce, ser, albo legumina.

KOLACJA:

Zimny albo ciepły buljon, zupa albo szwedzki półmisek, albo kotlet wieprzowy, jarzyna, kartofle, zielona sałata; 2 razy w tygodniu drób; owoce, herbata, mleko zimne albo ciepłe, Ovomaltine.

Ovomaltyna została wprowadzona do jadłospisu, na skutek zgłoszenia prawie wszystkich komitetów olimpijskich.

Kto wygrał na loterji?

Wczoraj, w 7 ym dniu ciągnienia 4-ej klasy 36 Loterji Państwowej główne wygrane padły na następujące numery:

I.

100.000 zł. na nr.: 96798.

10,000 zł. na n-ry: 13740 22788 62286 94688 128912 131405 150902 174423.

5,000 zł. na n-ry: 188577.

2.000 zł. na nr.: 18036 43889 43796 47959 53963 54394 58086 64843 79373 85751 93271 104202 116396 116528 123506 124279 143064 161337 163325 170093 177262 183923 189498.

1 000 zł na nr.: 2175 2751 15201 17146 22468 22740 33723 42202 43340 57707 68547 69147 72591 77360 92541 105405 107082 107712 110239 114856 117548 119935 121330 123664 125626 123862 129194 134224 135623 141829 151984 153877 166870 170507 173436 173555 175859 176924 180782 183244 184834 186797.

II.

Stała dzienna wygrana: zł. 30,000 na nr. 116432.

20,000 zł. na nr 76565.

10,000 zł na n-ry: 103908 176053.

5,000 zł. na nr y: 158341 164990 171319 177784.

2.000 zł. na nr: 1693 2431 33625 36116 39742 41542 46089 46413 50913 51600 53895 54876 76693 80762 119427 120334 121966 126660 130118 134983 142510 152201 154056 171896 190796 192480.

1 000 zł na n-ry: 1961 10985 21904 27630 36774 38532 39652 44728 70088 70844 78226 83012 86695 88949 90918 92612 95057 98490 98782 109308 113547 113666 136845 145499 146564 159508 162701 167361.

Gdzie wyjechać najlepiej?

Jedyne letnisko w Żywieccżyznie to Radziechowy położone przy przystanku kolejowym na szlaku Żywiec Zwardoń, woj krakowskie, (447 — 700 n. p. m.), góry Jaworzynka, Magórka, Kapłomka, Barania (1214), poczta, telefon, kościół (1390), 7 kl. szkoła powszechna, piekarnie, masarnie, sklepy spożywcze, restauracje. Przechadzki po lasach, do kąpieli i plaży wybudowany nowy basen, (pierwszy w żywieckim powiecie) stwarzają idealne warunki dla kuracjuszów.

Zdrowotność według orzeczenia dr. Wachholza, prof. med. sąd. Un. Jag. w Krakowie: Klimat Radziechów w szczególności górnej ich części koło kościoła i powyżej jego odpowiada wzniesieniu od 400 m. wzwyż nad poziomem morza. Klimat Radziechów jest pod względem zdrowotnym dobry, powietrze w Radziechowach zwłaszcza wśród jej pól położonych na zboczu wzgórz zamykających od zachodu rozległą, a piękną kotlinę Soły jest czyste, wolne od mgieł i pyłu. Wahania ciepłoty w miesiącach letnich nie są gwałtowne, tak jak to bywa np. w miejscowościach wysokogórskich.

Warunki: pokoje od 15 zł. miesięcznie, domy przeważnie nowe, utrzymanie od 2 zł. dziennie.

Zalety: lasy, kąpiel, taniość, czystość dogodna komunikacja.

Mieszkania należy zamawiać wcześniej. Informacji udziela: Ognisko Zw. Podhalan Sekcja letn. turyst. w Radziechowach pow. Żywiec woj. krakowskie.

Tajemnica zwłok chłopca, znalezionych w lesie. Donosiliśmy już o odnalezieniu w lesie koło wsi Zagórze zwłok chłopca, który zaginął jeszcze w styczniu r.b.

Onegdaj odbyła się sekcja zwłok nieszczęśliwego chłopca, którym okazał się 11-letni Wacław Załogowski z Zagórza (gm. Olsztyn). Sekcji dokonał lekarz powiatowy Starostwa Grodzkiego dr. Witold Siciarz w obecności sędziego Rozmanita i przodownika służby śledczej Gołębiowskiego.

Zwłok znajdowały się w stanie jaknajdalej posuniętego rozkładu. Znalezione je w gąszczu pomiędzy dwoma świerkami. Sekcja nie stwierdziła żadnych obrażeń zewnętrznych, któreby wskazywały, że chłopiec został zamordowany. Nie jest jednak wykluczone że zbrodnia miała tu miejsce, a popełniona została przy pomocy innych środków. Jest to jednak narazie tylko przypuszczenie. Faktyczną przyczynę śmierci Załogowskiego ustali dopiero dochodzenie, prowadzone przez wydział śledczy.

Tragiczny wypadek węglokrada. Do szpitala Najśw. Marji Panny przywieziono wczorajszej nocy 19 letniego Józefa Imiełowskiego z Kłobucka, który w czasie kradzieży węgla z będącego w biegu pociągu towarowego dostał się pod koła jednego z wagonów które obcięły mu prawą stopę. Noga Imiełowskiego przedstawiała straszliwy widok i groziła gangreną, wobec czego musiano mu amputować ją. Stan Imiełowskiego jest ciężki, życiu jednak niebezpieczeństwo nie zagraża.

Dzisiejszy proces o zamachy petardowe na sklepy.

W dniu dzisiejszym na wokandę Sądu Okręgowego weszła sprawa 28 letniego Feliksa Raka, 17-letniego Zygmunta Szczypiora, 20 letniego Stanisława Kuczwalskiego, 23 letniego Stanisława Kozy, 26 letniego Euzebjusza Lajtnera i 24 letniego Tadeusza Barańskiego, członków Str. Narodowego, oskarżonych o zamachy petardowe na sklepy żydowskie.

W dniu 12 lutego br. Jonas Rotmil, syn właścicielki sklepu kolonjalnego przy ulicy N. Panny Marji 27, około godz. 7 wiecz. zauważył na progu sklepu młodego mężczyznę, który pochylony ku ziemi uderzał jakimś przedmiotem o podłogę.

Rotmilowie wspólnemi siłami ujęli sprawcę, pocisk zaś, który nie zdążył jeszcze eksplodować wyrzucili na ulicę i, jak to zeznali Rotmilowie oraz ich pracownik Michał Koźlik, wyrzucony ze sklepu pocisk podniósł na ulicy Tadeusz Barański.

Niefortunnym sprawcą zamachu petardowego okazał się Stanisław Kuczwalski, zamieszkały przy ulicy Ogrodowej 61.

Mniej więcej w tym samym czasie, ściślej zaś o kilkawaście minut wcześniej, rzucona została petarda z zapalonym lontem do sklepu Szpigielmana przy ulicy Najśw. Panny Marji 14. Również i sprawcą tego zamachu okazał się Stanisław Kuczwalski. Zamach zakończył się takiem samem fiaskiem, jak i u Rotmilów, gdyż Szpigielman niebezpieczny pocisk wyrzucił na ulicę.

Dalej akt oskarżenia opiewa, że Kuczwalski zeznał, że petardy mu wręczył niejaki Stanisław Szczypior, Szczypior zaś z kolei zeznał, że otrzymał je od Feliksa Raka.

Sposób wykonania zamachu ustalono w obecności Raka i Szczypiora w dniach 7 i 11 lutego na zebraniach członków Str. Nar. na Zawodziu. Wykonanie zamachu zostało powierzone Kuczwalskiemu, któremu Szczypior przyobiecał poczęstunek.

W dniu 12 lutego Szczypior w umówionem miejscu spotkał się z Kuczwalskim, który przybył w towarzystwie Stanisława Kozy oraz jakiegoś młodego mężczyzny nieujawnionego nazwiska.

Wręczając Kuczwalskiemu petardy Szczypior objaśnił mu sposób użycia.

W wykonaniu tej instrukcji Kuczwalski w towarzystwie Kozy udał się przed sklep Szpigielmana, Szczypior zaś stał w pewnem oddaleniu.

Ponieważ lont nie chciał się zapalić, Kuczwalski wrócił z Kozą do Szczypiora, zapytując go, co należy zrobić, aby spowodować zapalenie lontu. I wówczas to przechodzący ulicą Euzebjusz Lajtner poradził im usunąć tekturkę, ochronną lontu, co też Koza i uczynił, usuwając scyzorykiem tekturkę i za pomocą zapałki zapalając lont.

Niepowodzenie zamachu na sklep Szpigielmana nie zniechęciło Kuczwalskiego do dalszych prób, tem bardziej, że Szczypior oświadczył mu, że do drugiego zamachu da mu lepszą petardę. Udali się więc razem w II Aleję, przed sklep Rotmilów. W tym czasie przyłączył się do nich Tadeusz Barański. W bramie domu przy ulicy Najśw. Panny Marji 27 Szczypior wręczył Kuczwalskiemu petardę i odkręcił u petardy guziczek, którym należało uderzyć. Petarda, jak to Szczypior oświadczył Kuczwalskiemu, miała zawierać cuchnące gazy, obliczone na zniszczenie towarów Rotmila.

Petardę, wyrzuconą ze sklepu przez Michała Rotmila, podniósł Barański i wręczył ją Szczypirowi, a Szczypior oddał ją rzekomo nieznanemu członkowi Str. Narodowego.

Po pewnym czasie funkcjonarjusze wydziału śledczego Władysław Wesołowski i Jan Zarek znaleźli na skarpie toru kolejowego obok sklepu Szpigielmana petardę.

W tym samym okresie czasu Leokadja Puchałówna, pracownica sklepu wódek na Zawodziu, znalazła wśród starych butelek petardę, niepostrzeżenie rzuconą przez kogoś do sklepu. Petarda nie eksplodowała i kilka dni leżała w kącie sklepu.

Biegły Marjan Melke po przeprowadzeniu ekspertyzy stwierdził, że obydwie petardy były pochodzenia wojskowego i mogły wywołać silną detonację.

W wyniku powyższego Kuczwalski postawiony został w stan oskarżenia z art. 216 K. K. § 1 (sprowadzenie niebezpieczeństwa ogólnego dla życia ludzkiego lub mienia przez użycie wybuchowych materjałów), pozostali zaś o udzielenie mu pomocy.

Akt oskarżenia kończy się podkreśleniem, że czterej oskarżeni przyznali się do winy, nie przyznali się zaś Lajtner i Rak.

Skład sędziowski stanowią: sędzia Miller, jako przewodniczący oraz sędziowie Pawelski i Herasimowicz, jako wotanci.

Sprawa zapewne przeciągnie się do późnego wieczoru.

Występ terorysty. Do przechodzącej Aleją Kościuszki p Zofji Zagórskiej (Aleja Kościuszki 21) podszedł wieczorem niejaki Kazimierz Ochnacki (Aleja 19) i zażądał pieniędzy na wódkę a gdy spotkał się z odmową. pobił dotkliwie p. Zagórską i skopał ją, gdy upadła na ziemię, poczem zbiegł. Powiadomiona o zajściu policja, zajęła się terorystą.

Samowola właściciela domu. — P. Czesław Kamiński (ul. Bór 27) zameldował policji, że gospodarz Hartliński Tadeusz, w czasie jego nieobecności wyniósł z mieszkania wszystkie jego sprzęty, do którego dostał się przez wyważenie drzwi, zmuszając go w ten sposób do wyprowadzenia się.

SŁOWO SPORTOWE.

Piłka nożna.

Wyniki ligowe.

Warszawianka — Śląsk 3:1.
Pogoń — Dąb 5:2.
Garbarnia — Wisła 2:1.
Ruch — ŁKS. 6:3.
Warta Legja 2:1.

Komunikaty klubów.

Z dniem 15 b. m. na kortach tennisowych KOS. Victoria urzęduje trener, w celu nauczania gry dla początkujących.

×

W KOS. Victoria została powołana do życia Sekcja Lekkoatletyczna, której treningi odbywają się na boisku Stowarzyszenia im. Marszałka Piłsudskiego przy ulicy Pułaskiego 2 w środy i piątki w godz. od 17 — 18 ej. *ES.*

KORNEL PLISZ

Szukamy nowych dróg.

Miljony ton zboża i odzieży ulega zniszczeniu a miljony ludzi cierpi straszny głód i chłód.

(Artykuł dyskusyjny).

(Dokończenie)

Dziś cukier, sól, tytoń, państwowe tereny leżące odłogiem, przedsiębiorstwa państwowe wystawione na sprzedaż, drzewo, spirytus, kolej, poczta, telegraf, telefon itp. dostępne są tylko dla kapitału obcego i nielicznej garstki wybranych, a nigdy dla miljonowych rzesz spaupery zowanego społeczeństwa tak bezrobotnego jak i pracującego. Jeżeli jednak społeczeństwo bezrobotne z pomocą obywateli pracujących zorganizuje się w potężne towarzystwa budowy dróg bitych i wodnych lub towarzystwa eksploatacyjne, które dadzą swą pracę na kredyt staną się bogatymi posiadaczami bardzo poważnych wierzytelności (dwieście ludzi tylko po 150 zł. miesięcznie, w ciągu 10 miesięcy posiadać będzie grubo ponad ćwierć miljona złotych na pożyczkach dostatecznie zabezpieczonych i oprocentowanych) to mogą one otworzyć swe banki i wówczas Rząd, mając wierzyciela wewnętrznego nie będzie potrzebował szukać pożyczek zagranicą, które spłacać musi. (Chociażby cukrem, ale po cenach wprost śmiesznych, dla tuczenia świń angielskich, wtenczas, kiedy obywatel nie może dać go swym dzieciom w ilości tylko już niezbędnej dla organizmu, nie mówiąc wcale o tych, którzy mają się daleko gorzej od tych świń, bo go wogóle jeszcze w swem życiu nie jedli).

Musimy sobie wreszcie uprzytomnić fakt, iż istotnym kapitałem rzeczywistym, z którego utrzymują się poszczególni obywatele, a zatem i państwa całe, to praca w jej różnych odmianach, a nigdy pieniądze. Życie gospodarcze w państwie polega tylko jedynie i wyłącznie na wzajemnej wymianie usług. W tej wymianie usług pośredniczy pieniądz, który jest niczem innem, jak tylko środkiem wymiennym nadzwyczaj praktycznym, łatwym w użyciu i bezpośrednim Jeżeli ten środek wymienny dla życia gospodarczego państwa stał się niedostatecznym, stając się przedmiotem kupczenia i towarem bardzo drogim, gromadzonym w łubinie na strychu, w piecach, lub pod podłogą oraz w kasach oszczędności itd. to przecież jest to dostateczny powód do poszukania pomocniczego środka wymiany, który nie „podrywając zaufania społeczeństwa do pieniądza i bez zwalczania go, uzupełniłby istotne kapitały rzeczywiste t. zn. pracę. Praca winna każdemu obywatelowi zapewnić byt dostateczny.

Takim środkiem wymiennym, pomocniczym stać się muszą operacje gotówkowe, prowadzone systemem kompensacyjnym, cesyjnym i przekazowym, który usunąłby inflację oszczędnościową, dziś już groźniejszą dla nas od inflacji lub dewaluacji złotego. Sam brak obiegowego środka wymiennego, jakim jest pieniądz, przy takiej ilości bogactw jakie posiadamy to jeszcze niedostateczny powód do strącenia w otchłań skrajnej nędzy miljonowych rzesz obywateli i bardzo groźnego podważenia fundamentów państwa, tembardziej, że tego środka obiegowego (pieniądzy) w istocie u nas nie brak, gdyż znajduje się on w ilości dostatecznej, lecz ukrywany jest w skarpetkach, pończochach, siennikach oraz różnych instytucjach kredytowo-bankowych, handlujących nim, jak trudnym do zbycia i bardzo drogim towarem na „gruby pasek". Pieniądz przestał spełniać swe funkcje, do pełnienia których został powołany. Przestał być środkiem obiegowym wymiennym, pewną ustaloną przez państwo formą pokwitowania ostatecznego i wskaźnikiem oraz wyrazicielem stosunku wartości poszczególnych rodzajów pracy i jej rezultatów (owoców).

Polska tonie w bogactwach i cierpi jednocześnie wielki niedostatek wszystkiego i okropną nędzę ogólną. To są rażące błędy obecnego ustroju finansowego państwa.

Te błędy przesiąknięte łzami; niedolą i krwią ludzką nie da się zwalczać piórem na papierze, ani wołaniem o pracę pod Magistratem lub Pośrednictwem Pracy, ani tworzeniem stronnictw politycznych i wywoływaniem rozruchów. Błędy te da się naprawić jedynie zdaniem, wypisanem łopatą i kilofem w terenie. Da się zwalczyć pracą, wykonywaną przez obywateli z inicjatywy własnej, przez obywateli, którzy potrafią wyzbyć się dziedzicznej cechy niewolnictwa, przejawiającej się w fakcie wyczekiwania bezczynnie na jakiegoś pracodawcę lub chlebodawcę, który ich „zaangażuje" czyli wynajmie.

Społeczeństwo bezrobotne w obronie swej zagrożonej egzystencji musi przystąpić do pracy z inicjatywy własnej. Jeżeli Rząd i społeczeństwo bezczynnie wyczekującym zbawienia lub cudu udziela wydatnego poparcia, to walczącym, na posterunku zginąć nie pozwoli.

To zło da się zwalczyć przez tworzenie Towarzystw Pracy i Banków Pracy, których kapitały zakładowe powstaną,

wać będą w 90 proc. z pracy kredytowej. Towarzystwa te i Banki muszą przeprowadzać 90 proc. tranzakcyj gotówkowych systemem kompensacyjnym, cesyjnym i przekazowym.

Pozwolę sobie przytoczyć kilka luźnych przykładów:

Przykład 1; W poszukiwaniu pieniędzy rząd wysyła obecnie całe pociągi cukru, węgla, drzewa, soli itd. zagranicę po cenach dużo niższych od ceny kosztów własnych, co w obecnym stanie rzeczy naraża państwo i społeczeństwo na poważne straty. Towarzystwo Pracy, którego 90 proc. udziałowców to dzisiej si bezrobotni, oferuje zakupienie tego wszystkiego po cenach obowiązujących rynek wewnętrzny, płacąc rządowi odrazu gotówką, lecz zobowiązuje rząd do pobrania od Towarzystwa Pracy na sumę jeżeli nawet mniejszą to nie o dużo.

Przykład 2: Towarzystwo proponuje nabycie od rządu z państwowych wytwórni rowerów, motocykli i samochodów 2000 rowerów, 1000 motocykli i 500 samochodów. Za wszystko naturalnie płaci gotówką odrazu, lecz pod warunkiem, że rząd powierzy mu do wykonania robót państwowych na sumę niemniejszą, płacąc również gotówką.

Przykład 3: Rząd sprzedaje państwowe tereny lub przedsiębiorstwa. Towarzystwo Pracy zakupuje je, płacąc gotówką, lecz jednocześnie rząd musi towarzystwu powierzyć państwowych robót na sumę w wysokości niemniejszej. Przy takiem postaw'eniu sprawy cukier, sól, tytonie, drzewo, obszary ziemne, rowery, motocykle, samochody, kolej, telefon, telegraf itp. staną się dostępne dla każdego szarego obywatela, a dla rządu stanie się dostępna praca obywateli.

Państwo Polskie jest państwem najbogatszem w Europie i produkcję wyżej wyszczególnionych artykułów można zwiększyć z łatwością dziesięciokrotnie, pozostawiajac dużo jeszcze na eksport.

Sytuacja dzisiejsza bezrobotnych jest identycznie podobną do sytuacji poszukiwacza złota w śnieżnych polach Alaski, który z gotowemi już skarbami na plecach zginie z głodu i zimna, jeżeli wprost nadludzkim wysiłkiem, posilając się nawet podeszwą od buta nie zdoła dowlec się do banku, gdzie zdeponowawszy posiadane skarby pozwolić sobie może już na zaspokojenie nietylko swych potrzeb, ale nawet i zachcianek.

Niepraktyczna reforma podatku lokalowego. Zarządzenie o wpłacaniu podatku lokalowego w ratach półrocznych okazało się mało praktyczne, gdyż lokatorzy nie mają funduszów na jednorazową opłatę. Wobec tego zajść może konieczność wnoszenia podań o rozłożenie opłaty na raty, od których znowu trzeba będzie wnosić opłaty stemplowe. Należałoby jakoś tę sprawę ułatwić, umożliwiając rozkładanie na raty podatku lokalowego, bez obowiązku wnoszenia opłat.

Niepokój o los Austrji

po sensacyjnej dymisji ks. Starhemberga.

Oczy Europy znowu skierowane są na Austrję.

Ks. Starhemberg najbardziej bodaj znany w świecie polityk austrjacki dostał dymisję. Po długiem wahaniu, kanclerz Schuschnigg postanowił pozbyć się swego najbliższego współpracownika i... rywala.

Zanosiło się na to oddawna. Współpraca obu mężów stanu stawała się coraz trudniejsza, gdyż dzieliły ich poglądy i tendencje, a pozatem jeszcze ambicje osobiste. Starhemberg, nie mógł się zadowolnić rolą drugiego w państwie, myślał nawet o obwołaniu się regentem, jednem słowem — chciał się dorwać do władzy.



Ks. Starhemberg

Starhemberg był namiętnym faszystą i dążył do uczynienia z Austrji państwa korporacyjnego. Był on wpatrzony w Rzym i w Mussoliniego.

Schuschnigg może też wpatrzony był w Rzym, ale w ten drugi: w Watykan. Jako przewódca partji chrześcijańsko-społecznej dążył do reform socjalnych wedle wskazań encyklik papieskich, a nie na modłę faszystowską. Chciał on pozatem zjednoczyć we „froncie patrjotycznym" wszystkich obywateli austrjackich nie wyłączając lewicy, na co nie godził się Starhemberg.



Kanclerz Schuschnigg

Przez długi czas bojówki Starhemberga t. zw. „Heimwehra" miała głos decydujący. Ale ostatnio wzmocnienie sił zbrojnych Austrji naskutek wprowadzenia służby pracy odsunięto nieco w cień Heimwehrę.

Do głosu doszły sfery wojskowe, które niechętnie się odnoszą, do trochę niesfornego i niezdyscyplinowanego księcia.

W ubiegłą niedzielę doszło na wiedeńskim Ringu do charakterystycznych zajść. Członkowie Heimwehry manifestowali przeciw organizacjom katolickim i przeciw Schuschniggowi. Policja z trudem przywróciła porządek, aresztując wielu heimwehrowców, których następnie Starhemberg osobiście zwolnił z więzienia...

Ziarnko do ziarnka, przebrała się miarka. Schuschnigg miał dość Starhemberga, a gdy ten na własną rękę wysłał jeszcze telegram do Mussoliniego, pełen zachwytu dla faszyzmu, a pogardy dla demokracji, kanclerz dał wicekanclerzowi dymisję.

W poszczególnych stolicach przyjęto dymisję Starhemberga bardzo różnie. Berlin jest zadowolony, gdyż Starhemberga uważał za „pachołka włoskiego". Niemcy sądzą, że usunięta została obecnie ważna przeszkoda na drodze do Anschlussu

Rzym jest niezadowolony, ale tego nie okazuje. Czuje, że wpływy włoskie w Austrji ulegną skurczeniu, ale pociesza się tem, że 3 ch członków Heimwehry zasiada nadal w rządzie.



Na miejsce ks. Starhemberga wicekanclerzem mianowany został von Baar-Bahrenfels.

W Paryżu i w Londynie lewica zadowolona jest z porażki faszyzmu.

W porównaniu z Starhembergiem Schuschnigg może uchodzić za demokratę. Ale uczucie, które przeważa w Anglji i Francji — to uczucie niepokoju, czy zerwanie między obu tymi politykami nie zmniejszy odporności Austrji wobec Niemiec.

Przecież nawet obaj razem nie rozporządzali istotną większością w społeczeństwie austrjackiem. Co dopiero będzie, gdy drogi ich rozeszły się?

W wielkiej rozgrywce mocarstw, której stawką jest niepodległość Austrji, dymisja Starhemberga może niewątpliwie odegrać doniosłą rolę. Nic więc dziwnego, że cały świat tak pilnie śledzi co się dzieje nad modrym Dunajem.

KĄCIK RADJOWY.

„System cioci Eulalji".
Skecz radjowy.

Pełen humoru, zabawny skecz radjowy St. Sojeckiego, który nada Rozgłośnia Poznańska o godz. 19.55 we wtorek dnia 19 maja. Skecz ten zaznajomi radjosłuchaczy z systemem cioci Eulalji. Na czem ten system polegał i jakie były owoce jej wysiłków, dowiedzą się wszyscy z audycji.

Adam Aston i Ludwik Lawiński
przed mikrofonem.

Dwie szczególnie przyjemne i wesołe audycje czekają radjosłuchaczy we wtorek, 19.V. Jedną z nich o godz. 17.20 wypełnią piosenki pogodne i miłe w wykonaniu popularnego Adama Astona. — Druga o godz. 20.10 w wykonaniu Orkiestry Kameralnej krakowskiej pod dyrekcją A. Hermana, która słusznie nosi tytuł: „Na wesoło", poświęcona jest muzyce rozrywkowej. Atrakcją tej audycji będzie występ niezastąpionego, doskonałego humorysty Ludwika Lawińskiego. Satyryczne i dowcipne utwory w wykonaniu Lawińskiego z pewnością serdecznie ubawią radjosłuchaczy.

„Pelleas i Melisanda" — fragmenty z opery Debussy'ego
w radjo.

Utwór Debussy'ego najbardziej charakterystyczny dla francuskiego impresjonizmu, pełen niesłychanego czaru i przedziwnej subtelności — „Pelleas i Melisanda", to opera, która należy do najbardziej czołowych dzieł muyzycznych Francji. Skomponowana do tekstu Maeterlinckka, wyraża w muzyce najbardziej delikatne, najmniej możliwe do wypowiedzenia uczucia dwojga kochających się najczystszą miłością serc ludzkich. Polskie Radjo nadeje dnia 19.V. o godz. 21.15, z płyt, fragmenty tego dzieła. — Objaśni je dr. Emilja Elsnerówna.

RADJOPROGRAM.

WARSZAWA, wtorek 19 maja

6.30 Pieśń 6,33 Pobudka do gimnastyki. 6,36 Gimnastyka. 7.20 Dziennik poranny 7.30 Muzyka (płyty). 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 „Parę informacyj". 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. — 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 Przegląd rolniczej prasy. 12.25 Zespół St. Rachonia. — 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. — 14.15 Przerwa. 15.00 Fragment z powieści. 15.15 Nasz handel morski. — 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Koncert kwartetu salonowego. 16.00 Lekcja języka francuskieeo. 16.15 Słuchowisko dla dzieci — 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Koncert solistów. 17.35 Djalog. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Tr. Nabożeństwa Majowego z Ostrej Bramy z Wilna. 18.50 Zycie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.55 Program na dzień następny 10.05 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. — 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 „W muzykalnym domku". — 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazek z Polski współczesnej. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 „Wesoła Syrena" — 22.00 Koncert. 23.00 Wiadomości meteorol. dla żeglugi powietrznej. 23.05 Muzyka taneczna

HUMOR i SATYRA.



— Niech pan pamięta: Lekarstwo musi być stale szczelnie zamknięte!

— Hm, więc w jaki sposób mam je używać panie doktorze?

SZYBKA POMOC



Hej! tam na dole! Jeszcze chwileczkę a będę przy was!



Gość: — Panie kelner proszę mi podać przypalony kotlet, porcję niedogotowanych kartofli i twardawą kapustę. Dostałem dzisiaj list od żony i chcę sobie wyobrazić, że jem obiad w domu.

PROFESOR KUPUJE ZNACZEK POCZTOWY



— Proszę znaczek znaczek za dwadzieścia groszy.

— Służę panu!

Hm, a ile to kosztuje?

Redaktor odpowiedzialny Józef Wolnicki Wydawca: Spółka z o. o. „Słowo Częstochowskie" w Częstochowie.

Drukarnia „Słowa Częstochowskiego" ul. Najśw. Marji Panny Nr. 41. Tel. 10-60.